

FACEBOOK ZAMYKA SERWIS SPOŁECZNOŚCIOWY LASSO. AMERYKAŃSKI GIGANT PRZEGRĄŁ Z TIKTOKIEM

Facebook poinformował, że 10 lipca zlikwiduje swój serwis społecznościowy Lasso. Platforma miała być odpowiedzią koncernu na chińskiego TikToka (ByteDance) i podobnie jak on umożliwiała użytkownikom publikowanie kilkunastosekundowych nagrań wideo.

Uruchomiony pod koniec 2018 r. serwis Lasso umożliwiał internautom nagrywanie i publikowanie 15-sekundowych filmików oraz podkładanie pod nie popularnych utworów muzycznych. W ramach aplikacji internauci mogli wyszukiwać interesujące ich materiały po hasztagach lub przeglądać je w wyszukiwarce. Algorytm proponował im również konkretne treści w oparciu o ich dotychczasowe zainteresowania.

Lasso było odpowiedzią Facebooka na sukces platformy TikTok, która zdobyła dużą popularność zwłaszcza wśród młodych użytkowników - zarówno w Chinach, jak i na Zachodzie.

Od lutego br. Lasso było dostępne na 11 rynkach na świecie, w tym w Stanach Zjednoczonych, Kolumbii, Meksyku, Argentynie, Chile, Peru, Panamie, Kostaryce, Salwadorze, Ekwadorze i Urugwaju. Na początku roku Facebook opracował również wersję serwisu w języku hindi, co mogło oznaczać, że planuje udostępnić aplikację również na rynku indyjskim.

Nie wiadomo, dlaczego Facebook ostatecznie nie zdecydował się rozszerzyć usługi na inne kraje, ale eksperci przypominają, że serwis od początku borykał się z problemami. Twórca oprogramowania Brady Voss odszedł z koncernu Marka Zuckerberga raptem kilka dni po premierze serwisu Lasso.

Obserwatorzy rynku zauważają, że zamknięcie platformy zbiegło się z uruchomieniem przez koncern nowego serwisu Instagram Reel, który również ma działać na podobnej zasadzie jak TikTok.